

4. TYDZIEŃ, DZIEŃ 36.

Słowo Życia:

„Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. Albowiem Syn Człowieczy przyszedł odszukać i zbawić to, co zginęło.» (Łk 19, 10)

Bramo niebieska, módl się za nami.

Ks. Mateusz:

Brama niebieska.

Ciało Maryi było bramą, przez którą wcielony Syn Boży przyszedł na nasz świat. Maryja jest także bramą, przez którą my możemy wejść do nieba, ponieważ jako Matka Kościoła wciąż wskazuje na Swojego Syna - jedyne Odkupiciela człowieka. To On jest Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata, a błogosławieni są ci, którzy zostali wezwani na Jego ucztę.

Przed obrzędem udzielania Komunii odbywa się „łamanie chleba”. „Kapłan łamie chleb i wpuszcza do kielicha cząstkę Hostii na znak zjednoczenia Ciała i Krwi Pańskiej w dziele zbawienia, to znaczy połączenia Ciała i Krwi Jezusa żyjącego i chwalebne. (...) Obrzęd łamania chleba oznacza, że <<wierni, choć liczni, tworzą jedno Ciało przez przyjmowanie Komunii z jednego chleba, jakim jest Chrystus umarły za zbawienie świata i zmartwychwstały>> (por. 1 Kor 10, 17)¹.

Prośmy Maryję, aby była dla nas bramą niebieską i pomagała nam godnie przyjmować Chrystusa w Eucharystii.

Marek:

Kto istotnie jest mądry, ten patrzy na wszystko innymi oczami, spogląda na siebie i otoczenie z perspektywy wieczności, której bramą jest śmierć. Nie zapomina o niej, nie wyklucza jej z horyzontu swojego życia, ale bierze pod uwagę podczas ważnych decyzji. Nasz Pan przypomina nam o tym słowami: „Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!” (Mt 7,13–14).

Maryja uczy nas, że zbawienna mądrość nie równa się ilości posiadanej wiedzy o świecie, ale staje się postawą życiową, która każe nam patrzeć na siebie i otoczenie przez pryzmat śmierci i tego, co po niej nastąpi. Tej postawy mądrości należy się uczyć w każdych warunkach i w każdym czasie, niezależnie od trendów kulturowych. Czy posiadam chęć spoglądania na życie z takiej perspektywy?

Św. Jan Paweł II: „Uroczystość Wniebowzięcia Maryi do nieba z duszą i ciałem przypomina nam, w pełni lata, jakie jest nasze prawdziwe i ostateczne miejsce: Raj. Jak mówi List do Hebrajczyków, „nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy przyszłego” (13,14). W tajemnicy, którą dziś kontemplujemy, odsłania się wyraźnie przeznaczenie każdej ludzkiej istoty: miarowicie zwycięstwo nad śmiercią, aby żyć na wieki z Bogiem. Maryja jest niewiastą doskonałą, w której już teraz wypełnia się ten Boży plan, jako zadatek naszego zmartwychwstania. Jest pierwszym owocem Bożego miłosierdzia, jako pierwsza uczestniczyła bowiem w zbawczym przymierzu, usankcjonowanym i w pełni urzeczywistnionym w Chrystusie, który za nas umarł i zmartwychwstał.” (Wiara Maryi - Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”, 15 VIII 2002)

ks. kard. Stefan Wyszyński: „Wszyscy słabi i możni, ci, co wierzą, kończą ostatecznie karierę życiową na krzyżu. Dlatego nie ma co się dziwić, że Kościół jest stale krzyżowany. Nie ma co się nadmiernie gorszyć ani niepokoić. Owszem, jak Chrystus zwyciężył na Krzyżu i przez Krzyż. I każdy z nas, gdy zaufa Krzyżowi, odniesie zwycięstwo. Ale gdy nie zdobędzie się na ufność Krzyżowi, wtedy pozostaje już tylko wielkie Miłosierdzie Boga. A Bóg nigdy nie zrezygnuje ze swoich dzieci, nawet z takich, które plecami stają do Niego. Dlatego odwołujemy się do Przemożnej Opiekunki, Matki Boga-Człowieka i oddajemy siebie i Was wszystkich w Jej dłoń.” (Warszawa 1961 r.)

Zadanie rekolekcyjne:

Odmów różaniec - najlepiej we wspólnocie.

Ćwiczenie dodatkowe:

Pomódl się za zmarłych i ofiaruj odpust zupełny.

Notatki Twojego serca:

¹ Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego, nr 83.